№ 184. Sobota 12. Sierpnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Horodenki* ofiarował właściciel dóbr W. Antoni *Bogdanowicz* z Ostrowca 5 korcy pszenicy, które oddane zostały na przeznaczony użytek.

Gminy *Prysowce*, *Korszylów* i *Pohrebie* w obwodzie złoczowskim obowiązały się po wieczne czasy dla założenia wspólnej szkoły parafialnej w Prysowcach, wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, zajmować się czyszczeniem szkoły, na opał szkoły dostarczać rocznie 6 kóp słomy okłociastej, a na koniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie 50 zł. w. a. gotówką, dodając mu do tego po 12 mierzyc żyta, jęczmienia i hreczki w ziarnie.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie oświaty między ludem wiejskim podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 30. lipca 1865.

Gmina *Popielany* w obwodzie Lwowskim celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela i tenże utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, mieć staranie o utrzymanie szkoły w ochędóstwie, na opał szkoły dawać potrzebną ilość drzewa, a nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić funkcye diaka z pobieraniem zwykłych dochodów, płacić rocznie 52 zł. w. a. i dodawać 12 mierzyc żyta.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu troskliwość o poparcie oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 28. lipca 1865.

(Z urzędowej części „Krakauer Zeitung.")

Artysta Stanisław *Szczepanowski* z Krakowa ofiarował na ubogich 100 zł. 8 c. w. a. jako czysty dochód z koncertu danego w Krynicy d. 28. lipca b. r., i suma ta została rozdzielona między ubogich gości kąpielowych w Krynicy i innych ubogich miejscowych.

Ten czyn dobroczynny podaje się z wyrazem zasłużonego podziękowania do wiadomości powszechnej.

Z prezydyum c. k. komisyi namiestniczej.

Kraków 19. sierpnia 1865.

Krakowska komisya namiestnicza uznała za stosowne nadać opróżnioną przy szkole głównej i niższej realnej w Tarnowie posadę katechety połączoną z obowiązkiem udzielania katechetyki i metodyki w instytucie teologicznym w Tarnowie, nadać dotychczasowemu suplentowi tej posady Wawrzyńcowi Marchoń.

Z c. k. komisyi namiestniczej.

Kraków, 31. lipca 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 12. sierpnia.

Sürgöny z 10. b. m. potwierdza, że w sferach urzędowych nieistnieje zamiar ustanawiania komitatów przed sejmem krajowym. Objawiające się w opinii publicznej kraju trzeźwe i spokojne usposobienie jest podług niego rękojmią, że większość kraju przyszła już do przekonania, że jedynym celem usiłowań, dążących do przywrócenia życia konstytucyjnego jest sejm krajowy, którego przyjście do skutku niepowinno być żadnym względem wstrzymywane lub zagrażane.

O obecnych stosunkach między Austryą a Prusami pisze *Wanderer* co następuje: Obawy o bliskiem zakłóceniu pokoju między dwoma wielkiemi mocarstwami niemieckiemi nie zastraszają nas. Rząd austryacki stara się wszelkiemi środkami załatwić zatargi lub przynajmniej odwlec ostateczne ich załatwienie. Jedno i drugie jest celem powtórnej misyi hr. Bloomego do Gasteinu, i spodziewać się można, iż cel ten dopięty będzie.

Fremdenblatt zaś pisze, iż wszystkie pogłoski o instrukcyach udzielonych hr. Bloome są zmyślone, instrukcye te bowiem są zupełną tajemnicą i nikt odsłonić jej nie zdoła. W każdym zaś razie tajemnica takowa dowodzi, iż do misyi hr. Bloome wielkie przywięzują znaczenie. Wszystko zaś co powiadają o postawie pośrednich państw niemieckich opiera się li tylko na domniemaniach. Prostym tylko jest domysłem, że Bawarya stanęła stanowczo po stronie Austryi. Zdaje się i owszem, iż nie można ufać p. von der Pfordten, na Saxonią zaś z większą pewnością liczyć można. Na przypadek wojny, którą nikt nie przypuszcza w kółkach najlepiej poinformowanych, wsparcie Saxonii miałoby większe znaczenie ze względu na geograficzne położenie tego kraju.

Cesarz *Napoleon* miał podług doniesienia *Monitora* wyjechać 10. b. m. z Plombires do obozu po Chalons, gdzie zabawi do 20. b. m. Abd-el-Kader zaproszony jest do obozu na dzień 15. sierpnia.

Niedawno donosił telegram wiedeński do Gazety kolońskiej, jakoby *Król Leopold belgijski zamyślał wkrótce abdykować.* Teraz piszą z Bruxeli do tego samego dziennika, że wiadomość ta wywołała tam wielkie zadziwienie, gdyż do tej chwili nie wiedzą tam zgoła nic o podobnym zamiarze. Dalej donosi ten sam korespondent, że Król Leopold chce powitać osobiście swoją kuzynę, Królowę Wiktoryę przy wylądowaniu jej w Antwerpii, i że Cesarzowa mexykańska *Charlotte* ma z końcem przyszłego miesiąca przybyć w odwiedziny do dworu belgijskiego.

Stan zdrowia Infanta *Don Francisco*, ojca Króla hiszpańskiego, pogorszył się znowu, i Królowa ma przeto już 15go b. m. powrócić z Zarauz do Madrytu; zatem i zjazd Królowej z Cesarzem Napoleonem nie przyjdzie już do skutku.

Na *półwyspie włoskim* odbywały się ostatniemi czasy na różnych punktach *tajemne werbunki*, które miały być przeznaczone to dla partyi Juarystów w Mexyku, to dla Brazylii, to wreszcie na wsparcie powstańców hiszpańskich. Rząd nakazał z tego powodu internowanie znacznej liczby emigrantów, którzy zebrali się w Brescii i niechcieli wykazać środków swego utrzymania. O tym samym czasie miał się uwijać w Turynie jeden z synów Garibaldego, ale na wiadomość o internowaniu emigrantów odjechał nagle do Londynu, i ztąd wnoszą, że te werbunki nieodbywały się w wspomnionym celu, lecz że przedsiębrała je partya rewolucyjna dla uorganizowania wyprawy do Wenecyi.

Podług wiadomości, które otrzymał *Monitor* z Mexyku z 14. lipca, zdobyli Francuzi na dniu 23go czerwca napowrót Uruapan. Dowódzca gerylów w prowincyi Puebli został zabity, i w tej chwili są już dysydenci zupełnie wyparci na południe.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 10. sierpnia. *(Nowiny dworu.)* *Najjaś. Pan* przybył wczoraj z rana o godzinie 9. z Laxenburga do Wiednia, odbierał raporta ministrów, przyjmował węgierskiego kanclerza nadwornego hrabiego *Majlatha*, potem pracował w swoim gabinecie i odjechał dopiero około godziny 4. po południu na obiad do Laxenburga. Dziś przed południem przybędzie Jego Mość Cesarz do Wiednia dla udzielania powszechnych audyencyi.

(Wiadomości bieżące.) Hrabia *Bloome* miał przedwczoraj osobną audyencyę u Jego Mości Cesarza i odjechał potem o godzinie 4. z panem *Beustem* koleją zachodnią do Gastein. Za kilka dni mają obadwaj powrócić do Wiednia.

Jego Excelencya minister stanu hrabia *Belcredi* przyjmował wczoraj kilku wysokich urzędników. Potwierdza się — pisze *Bohemia* — że nowy minister stanu, hr. Belcredi nie będzie mieszkał w ministerstwie stanu, lecz w ministerstwie policyi. Przyczyna jest ta, że pomieszkanie w ministerstwie stanu musi być dopiero przyrządzone, a w ministerstwie policyi zostało dopiero przed kilkoma laty nanowo zrestaurowane; jeźli tedy nastąpił ten wybór pomieszkania dlatego, ażeby oszczędzić wydatków skarbowi, to z drugiej strony możnaby wnosić z tego, że prowizoryczny zarząd ministerstwa policyi, objęty przez ministra stanu, nie będzie wcale krótki.

Z Pesztu donoszą, że przedwczoraj o godzinie 5. po południu zaproszeni byli wszyscy członkowie wielkiego komitetu mieszczańskiego, który podczas pobytu Najjaś. Pana w Peszcie objął zarząd uroczystości, na posiedzenie, na którem p. burmistrz podał do wiadomości nadesłane pismo dziękczynne za świetne przyjęcie Jego Mości Cesarza w Peszcie, co przyjęło zgromadzenie z hucznemi okrzykami. Przy tej sposobności wspomniał p. burmistrz, że w tym miesiącu przypadają najwyższe urodziny Jego Mości Cesarza, uroczystość św. Szczepana i urodziny Następcy tronu, i że życzeniem mieszczaństwa jest obchodzić te rocznice z szczególną uroczystością. W tym celu mianowany został ściślejszy komitet, który ma ułożyć program.

Hiszpania.

Madryt, 31. lipca. *(Różne wiadomości.)* Nominacya margrabiego Tagliacarne, obecnego posła Króla Wiktora Emanuela w Lizbonie, na posła nadzwyczajnego przy dworze tutejszym, który zarazem doręczyć ma notyfikacyą o ukonstytuowaniu nowego Królestwa włoskiego, nie bardzo się podobać ma rządowi hiszpań-

skiemu, który chętnieby widział jenerała Cialdiniego lub inną jaką znakomitszą osobę nowych Włoch. Jenerał Cialdini odmówić miał przyjęcia posady poselskiej, z resztą rząd hiszpański kontent raczej z tego być może, iż żadnemu z przywodców obecnego ruchu włoskiego nie wpadło na myśl odegrania dawniejszej roli na ziemi hiszpańskiej, do agitacyi politycznej dziś tak bardzo przygotowanej. Co zaś dotycze treści ostatnich depesz do ajenta politycznego w Florencyi wystósowanych, zapewniają, iż rząd hiszpański zrobił niejakie zastrzeżenia na korzyść książąt detronizowanych, lecz w ogólnych tylko wyrazach. Według listów z Paryża rząd hiszpański dla tego tak ozięble tylko wspomniał o zastrzeżeniach prawnych, iż pierwsze oświadczenia gabinetu madryckiego w tym kierunku bardzo źle w Florencyi przyjęte zostały, gdzie nie chciano wchodzić w żadne negocyacye względem wypadków na półwyspie, a względem Rzymu odwołano się do konwencyi wrześniowej.

W stosunkach wewnętrznych tutejszych nic się w cale nie zmieniło. Stronnictwa skrajne nie okazują dotąd skłonności zbliżenia się do rządu. Co do przyszłej postawy czystych progresistów, stanowić będzie zebranie ich na które i jenerał Prim wezwany został. W kołach konserwatywnych i klerykalnych wzmaga się niechęć z powodu uznania Włoch, protestacye wielu dostojników kościoła ożywiły ruch na nowo, a usiłowania kilku zapaleńców wywołania demonstracyj po wsiach mogą być niebezpieczne dla spokojności królestwa, niebespieczniejsze niż postawa stronnictw, które wszystkie bez różnicy nieprzychylne są obecnemu porządkowi rzeczy. — Królowa, która od czterech tygodni bawi w zamku San Ildefonso, udać się ma w dniu 1. sierpnia do prowincyi biskajskich, gdzie cały miesiąc przepędzić zamyśla.

Włochy.

Pesaro, 5. sierpnia. *(Zamordowanie dyrektora policyi.)* Zamordowano tu p. Alexandra Ferro, naczelnika policyi, w sposób następujący: zamordowany dziś około 50 lat liczący, był w młodości swej członkiem tajnego socyalistycznego towarzystwa, poznawszy go jednak bliżej, wystąpił z niego i poświęcił się służbie publicznej. W ten czas już klubiści zaprzysięgli mu zemstę. P. Ferro jednak pomimo przykrej swej pozycyi, dobrem swojem sercem i wykształceniem umiał pozyskać szacunek ludności i tylko fanatycy polityczni go unikali. W dniu śmierci około wieczora udał się z sędziwym ojcem swoim, z żoną i z kilkoma krewnemi do kawiarni w rynku, którą to kawiarnię opuścili zaraz znajdujący się tam zapaleńcy. Później około godziny dziewiątej wieczorem p. Ferro wracał z kawiarni tylko w towarzystwie żony swojej przez Corso, który właśnie ludźmi napełniony był; doszedłszy około San Augustino do koszar karabinierów pchnięty został z tyłu sztyletem z takową gwałtownością, iż upadł. Chciał się podnieść dla ścigania mordercy, który uciekł uboczną ulicą, zostawiwszy na miejscu kapelusz swój kalabryjski, lecz nanowo upadł. Żona jego wołała w rozpaczy o pomoc, ludzie zaś przechodzili koło niej spokojnie, nie troszczyli się ani o mordercę ani o zamordowanego. Dopiero po upływie półgodziny kilku policyantów przyszli mu na pomoc i zanieśli go najprzód do apteki Donzellego a potem do domu, gdzie wkrótce skonał mówiąc umieram uczciwym człowiekiem. Rana miała przeszło trzy palce szerokości, i krew wcale z niej nie szła. Sprawdzono później, iż sztylet, którego pchnięcie tak było okropne, był zatruty.

Szwecya.

Stokholm, 30. lipca. *(Odwiedziny rodziny królewsko-duńskiej. — Zapowiedziane przybycie eskadry rosyjskiej.)* Odwiedziny rodziny królewsko-duńskiej w zamku Bekeskog powszechnie tu zdziwiło i chociaż odwiedziny te dla Króla szwedzkiego niespodzianką może nie były, to jednak całej tej rzeczy dano pozór niespodzianki. Do Stokholmu przyszła pierwsza o tem wiadomość telegramem z Kopenhagi i nawet poseł duński w Stokholmie p. Sick, dopiero w chwili wyjazdu Króla o podróży królewskiej się dowiedział. Pan Sick odebrał zaproszenie na otwarcie wystawy rolniczej, lecz wprost do Malmö, nie zaś do Bekeskog, jak posłowie francuzki i belgijski, gdyż szczupłość miejsca nie pozwalała dworowi zapraszać na raz tylu gości.

Poseł rosyjski zawiadomił rząd o przybyciu eskadry rosyjskiej, pod dowództwem Wielkiego księcia Konstantego i Wielkiego księcia Alexego Alexandrowicza. Eskadra ta złożona będzie z 27. parowców śrubowych, między któremi będzie kilka pancerników. Eskadra ta przeznaczona jest do krążenia po morzu baltyckiem, wypłynie ona w dniu 4. sierpnia i najprzód zawinie do portu w Stokholmie, następnie popłynie wzdłuż brzegów szwedzkich do Karlskrony, i według prywatnych wiadomości odwiedzi Kopenhagę i Kiel. Pan Daszkow podziękował w imieniu Wielkich książąt za ofiarowane im mieszkanie w zamku królewskim, sądził bowiem, iż Wielcy książęta statków swych opuszczać nie zechcą.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 10. sierpnia. *(Rocznica urodzin Najjaśniejszej Pani.)* *Dzien. Warszaw.* donosi: Wczoraj z powodu rocznicy urodzin Jej Cesarsko-królewskiej Mości Najjaśniejszej Maryi Alexandrównej, JW. hrabia Namiestnik raczył przyjmować, o godzinie 10ej z rana, w zamku, powinszowania od wojskowych, duchowieństwa i władz cywilnych. Poczem raczył udać się do katedry prawosławnej na uroczyste nabożeństwo, podczas którego z wałów warszawskiej Alexandrowskiej cytadeli dano 101 wystrzałów z dział. Poprzednio o godzinie 9ej z rana, w kościele metropolitalnym św. Jana, odprawione było nabożeństwo w obec władz cywilnych. O godzinie 6ej wieczorem, w teatrze danem było bezpłatne widowisko, kończąca które kantata, wykonana przez wszystkich artystów opery, na żądanie publiczności powtórzona została. O zmroku całe miasto zajaśniało rzęsistą iluminacyą. — W teatrze Pomarańczarni amatorowie przedstawili komedyę Gogola „Rewizor," na korzyść ochrony dla dzieci żołnierskich. JW. hrabia Namiestnik raczył zaszczycić to widowisko swą obecnością.

Rosya.

Petersburg, 5. sierpnia. *(Koncesya dla żydów.)* Do *Jen. Kor.* piszą: Ukaz, który rzemieślnikom izraelickim dozwala osiadać we wszystkich guberniach, zamkniętych dotąd dla żydów, t. j. w głębi Rosyi, otrzymał już sankcyę cesarską. Będą oni jednak przypuszczani tylko pod następującemi warunkami: Izraelicki rzemieślnik lub mechanik z prowincyi rosyjskich, zamieszkanych już przez żydów, chcąc uzyskać pozwolenie do przesiedlenia się, musi wykazać się świadectwem, że jest majstrem, czeladnikiem lub robotnikiem fabrycznym, a zarazem przedłożyć poświadczenie władzy policyjnej, że niezostaje pod żadnem śledztwem sądowem. Ojcom familii wolno zabierać żony, dzieci i małoletnie jeszcze rodzeństwo. Kto oprócz wymienionych osób przyjmuje u siebie jeszcze innych współwyznawców, będzie po raz pierwszy karany grzywną w kwocie 15 rubli, w powtórnym razie będzie napowrót transportowany. Także nienależącym do stanu rzemieślniczego młodym izraelitom, nieliczącym nad 18 lat wieku, dozwalane będzie przesiedlanie, jeżeli celem jego będzie wyuczenie się jakiego rzemiosła, jednak muszą wyuczyć się tego rzemiosła najdalej w przeciągu pięciu lat. Przytem wkłada się na władze przemysłowe i na przełożonych obowiązek ścisłego czuwania nad tem, ażeby młodzi rzemieślnicy izraeliccy pozostawali przy swojem zatrudnieniu, gdyż w przeciwnym razie mają być odesłani napowrót na miejsce urodzenia. Zresztą przysłużać będą majstrom żydowskim wszelkie prawa, jakie ustawy cechowe przyznają profesyonistom.

Kronika.

(Stan wody w Dniestrze.) W miesiącu lipcu stan wody w Dniestrze według postrzeżeń na wodoskazie w Zaleszczykach był następujący: dnia 1go 0' 5'', dnia 3go 1' 0'', następnie woda opadła do dnia 15go na 0, podniosła się do dnia 18go na 1' 5'' nad 0, opadła do dnia 24go na 0, a do dnia 31go na 0' 4'' pod 0. W tym czasie z koryta rzeki między Gródkiem a Sinkowem wydobyto 123 brył kamiennych objętości 7876 stóp sześciennych, między temi płyty 9' długie, 6' szerokie, 3' grube; 8' dł., 6' sz., 4' gr.; 7' dł., 6' sz., 4' gr.; 7' dł., 5' sz., 4' gr.; 6' dł., 5' sz., 5' gr.; 6' dł., 5' sz., 1' gr. Zapomocą prochu rozsadzono i wydobyto 1800 stóp sześciennych z płyty kamiennej 30' dł. a 24' sz. i zanurzonej w wodzie tylko na 10'' pod 0.

(Liczba gości kąpielnych u zdrojów galicyjskich.) Od 16. do 31. lipca b. r. przybyło do Krynicy 126 partyi złożonych z 243 osób. Między temi było 94 partyi z Galicyi i Krakowa, 1 z Wiednia, 1 z Węgier, 30 z Królestwa Polskiego. Do końca lipca było 285 partyi złożonych z 583 osób. Do Żegiestowa przybyło 10 partyi złożonych z 20 osób; z tych 19 osób z Galicyi i Krakowa, 1 z Królestwa Polskiego. Ogółem do końca lipca było 35 partyi złożonych z 72 osób. W Szczawnicy do końca lipca b. r. było 461 partyi złożonych z 812 osób; z tych było 254 z Galicyi, Krakowa i Węgier, 196 z Królestwa Polskiego i Rosyi, 8 z Prus, 1 z Francyi, 1 z Szwajcaryi, 1 z Moldawii.

(Stan cholery w różnych miejscach.) W Smyrnie zaczęła od 29. lipca przygasać epidemia. Od 22. do 28. lipca umarło tam 188 osób. Komitet utworzony przez jeneralnego gubernatora Smyrny, a złożony z europejskich konzulów, tureckich urzędników i lekarzy, proponuje środki sanitarne i czuwa nad energicznem ich wykonaniem. Rząd dał mu tymczasowo 30.000 piastrów do dyspozycyi. Konzulowie urządzają w tym samym celu składki pomiędzy swoimi krajowcami.

Na wyspie Cypern zdarzyło się również 24 wypadków cholery; w Bejrucie umarło od 10. do 22. lipca do 80 osób na dysenteryę, która także w Jaffie dość silnie występuje. Na wyspie Malcie liczono dnia 28. lipca 28 wypadków słabości a 12 śmierci.

W Bononii zasłabło na cholerę czterech aresztantów, przywiezionych koleją z Ankony; w Medyolanie umarł na cholerę podróżny, który przybył z Ankony. W stosunku do liczby ludności jest epidemia w Ankonie zatrważająca, i trudno sobie wytłumaczyć, dlaczego Włosi, którzy domagali się najściślejszej kwarantany na przybywających z Alexandryi, gdzie zaraza była mniej silna i zkąd przybywa się po wielu dniach morskiej podróży, nie postępują podobnie względem Ankony. Podróżni, którzy ztamtąd przybyli do Florencyi, Bononii i Medyolanu, zachorowali na cholerę.

Rzymski korespondent „Gaz. di Venezia" utrzymuje, że cholera wybuchła także w Marsylii, chociaż dzienniki francuzkie nic o tem nie piszą. Rząd papiezki zarządził 7dniową kwarantanę dla okrętów przybywających ze wschodu, a 4dniową dla przybywających z Marsylii z wyjątkiem okrętów przeznaczonych dla garnizonów francuzkich.

W Rimini pokazały się także dwa wypadki cholery. Rzeczy należące do tych, którzy nią zostali dotknięci, zostały spalone, i ich krewnych natychmiast od nich oddalono.

Czynności Rady miejskiej.

Na dniu 10. sierpnia b. r. odbyło się pod przewodnictwem zastępcy burmistrza, p. radzcy mag. *Vrabetza*, przy dostatecznej

liczbie radnych, w sali ratuszowej, zwykłe publiczne posiedzenie rady miejskiej lwowskiej.

Po zagajeniu przez przewodniczącego posiedzenia o godz. 7. odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniej sesyi, zabrał głos radny *Slaski*, i podnosząc potrzebę jak najrychlejszego obsadzenia posady budowniczego miejskiego, wniósł: aby sprawę tę, która już przeszła przez sekcyę dotyczącą, zamieścić na porządku dziennym najbliższego posiedzenia. Na wniosek ten zaproponował przewodniczący poufne posiedzenie w tym przedmiocie na dzień 14. b. m. i r., na co się rada zgodziła. — Nim przystąpiono do porządku dziennego, przedłożył przewodniczący dwie sprawy naglące. Pierwsza tyczyła się zakupienia na rzecz miasta placu exmissyonarskiego, a należącego do funduszu religijnego, którego to kupna termin kończy się z dniem 12. t. m. Układy toczą się już od dłuższego czasu, a nawet i o sumę kupna zgodzono się już prawie, chodzi tylko o to, iż namiestnictwo wzbrania się przyjąć ją w papierach indemnizacyjnych, a żąda tylko gotówki. Radny Dr. *Rodakowski* wniósł, jako zastępca fund. relig., zatem w imieniu dotyczącej sekcyi zakupienie tego z powodu blisko niego iść mającej kolei dla miasta korzystnego placu za 2588 złr. w. a. i wyznaczenia ku temu pełnomocników, co też zgromadzenie przyjęło.

Drugą sprawą naglącą i dotyczącą materyalnych interesów miasta było wydzierzawienie folwarku miejskiego Wulki kapitańskiej. Wniosek sekcyi, aby go wydzierzawiono dotychczasowemu dzierzawcy jego p. Patkiewiczowi na dalszych lat 6 po 555 złr. rocznie, został przyjęty.

Następnie przewodniczący wybierając sprawy raczej według ich ważności jak bieżącego porządku, przedłożył zgromadzeniu sprawę, będącą na obecnem porządku dziennym, o najem ubikacyi dla wyższych klas gimnazyum „Franciszka Józefa“ z przyczyny wkrótce następującego rozpoczęcia kursów szkolnych; a wniosek sekcyi, aby miasto najęło w tym celu lokal umówiony w kamienicy Mendla Pencyasza pod l. 284 m. położonej na lat 3 t. j. od 1865 do 1868 r. po 750 złr. rocznie, gdyż trudno wynaleźć innego stosownego lokalu, został przyjęty.

Dalej przyjęła rada wniosek dotyczącej sekcyi względem zapłacenia panu Ams, jako temu, który najtaniej dostarczył 20 krat kanał., 328 złr. 63 c. za nie.

Nastąpiło z kolei przyjęcie wniosku sekcyi IV., aby za leki dostarczone do zakładów miejskich wypłacić tymczasem z kasy miejskiej p. aptekarzowi Mikolaszowi $^2/_3$ z żądanych przez niego 1116 złr. 75 c., a ostatnią $^1/_3$ po przejrzeniu rachunków.

Został także przyjęty wniosek wysłania inspektora pompierów lwow. na zjazd naczelników pompierów do Lipska wraz z poprawką rad. Jürgensa, aby mu dano na podróż nie jak sekcya proponuje 200 złr., ale 250 złr. w. a.

Zgromadzenie zezwoliło także na extabulacyę kontraktu z realności pod ll. 328 i $329^2/_4$ z przyczyny zrzeczenia się kontrahujących, wszelkich wzajemnych rozszczeń.

Utrzymał się także wniosek sek. dotyczącej aby na prośbę Ant. Szostakowej wdowej po woźnym miejskim wyznaczyć jej prócz pensyi jeszcze po 20 c. dziennie zapomogi, gdyż przekonano się, że się moralnie prowadzi, a pensya istotnie na utrzymanie nie wystarcza.

Na podanie instytutu ubogich o subwencyę przyjęła rada potem wniosek sekcyjny zaliczenia temuż instytutowi 2441 złr. na rachunek rocznego budżetu ich wynoszącego 4000 złr.

Na ostatek zostały jeszcze przyjęte wnioski sekcyjne: pierwszy o dostawę kamienia ciosowego do rynsztoków po 7 złr. od sąga kwadratowego do końca września t. r. z poprawką jednak radn. Slaskiego dostawienia tylko 80 — 100° □ a nie 150, z powodu spoźnionej pory roku, a więc trudnego poźniej dowozu; a ostatni wniosek sekcyi IV., aby na podanie fizyka miejskiego wyznaczyć mu 120 złr. rocznego pauszale na fiakra.

Została wprawdzie jeszcze przedłożona sprawa o dostawione płyty kamienne, ale dla braku kompletu z powodu oddalenia się kilku panów radnych nie przyszło do uchwały. Posiedzenie zamknięto o godzinie 9tej wieczór.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 11. sierpnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 2 zł. 53 c.; żyta (78 ℔) 2 zł. 52 c.; jęczmienia (71 ℔) 1 zł. 77 c.; owsa (51 ℔) 1 zł. 30 c., hreczki 2 zł. 70 c.; ziemniaków 1 zł. 7 c.; cetnar siana 79 c., okłotów 77 c., sąg drzewa bukowego 10 zł. 55 c., sosnowego 8 zł. 15 c.

(Produkcya piwa we Lwowie.) W miesiącu lipcu b. r. wywarzono we Lwowie 6563 wiader piwa, o 229 w. więcej jak w poprzednim miesiącu, a mianowicie w porównaniu z produkcyą poprzedniego miesiąca w browarze Kiselki 975 w., o 450 w. mniej, Mendricha 136 w., o 34 w. więcej, Jurkiewicza 360 w., tyle co w poprzednim miesiącu, Schmelkesa 950 w., o 150 w. więcej, Laskowskiego 42 w., tyle co w poprzednim miesiącu, Kleinmanna i Samuelego 360 w., o 90 w. mniej, Türkela 320 w., tyle co w poprzednim miesiącu, Kleina 1620 w., o 60 w. więcej, Rob. Domsa 1800 w., o 525 w. więcej jak w poprzednim miesiącu.

Lwów, 11. sierpnia. *Handel zbożem* w obec pogody sprzyjającej zbiorom, która się w całej Galicyi ustaliła, popadł w zupełną stagnacyę i nasza targowica zeszła do rzędu prowincyonalnych. Dowóz był bardzo mały i zaledwie wystarczał na potrzeby konsumcyi. Na targowicach zagranicznych szybko spadają ceny wszystkich gatunków zboża, a ztąd i u nas toż samo się dzieje. Obwód tarnowski czynny bierze udział w wywozie żyta i pszenicy, ale tem zajmują się wyłącznie tylko pomniejsi spekulanci, poprzestający chętnie na kilku centach zarobku, byle obracać swemi kapitałami. Dowóz z Królestwa Polskiego zmniejszył się znowu w tygodniu ubiegłym. Najlepsze gatunki *pszenicy* płacono po 5 zł. 25 do 50 c., pośledniejsze były znacznie tańsze i te w ogólności nie są poszukiwane, a tem mniej przez właścicieli młynów. *Jęczmień* 140 ℔ wagi płacono po 3 zł. 50 do 55 c. Zdaniem naszych gospodarzy jęczmień tegorocznego zbioru tak jest ciężki i dobry, że browary będą mogły mniej więcej poprzestać na gatunkach krajowych. Tak więc skończyłby się dowóz jęczmienia z Polski i Szląska, który trwa od 9 miesięcy. *Żyto* 160 ℔ wagi płacono po 4 zł. 15 c., popyt na targowicy zmniejszył się nieco, co ztąd pochodzi, iż zmniejszyła się konsumcya tego artykułu u klas niższych kupujących teraz więcej jarzyn i ziemniaków jak chleba. Na *owies* mały był odbyt, gatunki wagi 100 ℔ płacono po 2 zł. 70 do 80 c. Z powodu, iż zbiory owsa bardzo pomyślnie wypadły, spodziewać się należy, że w najbliższym czasie cena tego artykułu spadnie na 2 zł. 20 c., na prowincyi na 1 zł. 80 c. *Ziemniaki*, które podobnież wszędzie bardzo się udały, także mają być tanie. Tegoroczne płacono korzec po 2 zł. 60 do 80 c. Wywóz wyrobów mącznych ze Lwowa do Galicyi zachodniej, był w tygodniu ubiegłym bardzo mały, wywieziono bowiem tylko 36 cet. do Przemyśla i 54 cet. do Rzeszowa. Z młyna parowego w Tarnowie wysłano kilka pomniejszych partyi do Bochni i Dembicy. Młyn hr. Potockiego w Krzeszowicach zbywa większą część swoich wyrobów w Krakowie i współzawodniczy nie bez skutku z młynem p. Barucha w Podgórzu. Nasienia *lnu i rzepaku* wysłano ze Lwowa w ostatnich 7 dniach 945 cet. do Wrocławia, a w przyszłym tygodniu dowóz tych artykułów ma być jeszcze znaczniejszy. *Konicz biały* w większych partyach zwieziony szczególniej na targowice Galicyi zachodniej, znalazł chętnych nabywców i płacono go po 33 zł. 50 c. do 36 zł. *Lnu, konopi i pakuł* wysłano ztąd 31 cet. do Krakowa, 163 cet. do Wiednia, 214 cet. do Bielska i 255 cet. do Pragi. Pomniejsze partye wysłano do Bielska, Pardubitz, Berna, Lundenburga i Kolina. Przedaż *wełny* z niezwykłem odbywa się ożywieniem. W tygodniu ubiegłym nadeszło znowu kilka zleceń kupna i zachodzi wątpliwość, czy będą uskutecznione. Z odbytu dotychczasowego widać, że fabryki wypróżniły swoje zapasy, a że właściciele zachowują się wyczekująco, sądzą powszechnie, że ceny nie spadną. Wysłano ztąd 99 cet. do Opawy, 103 cet. do Wiednia, 56 cet. do Bielska, 339 cet. do Berna i 1024 cet. do Wrocławia. Pomiędzy partyami wywiezionemi była znaczna część wełny rosyjskiej nadesłanej do Austryi przez Brody. Dowóz *szyn* dla kolei lwowsko-czerniowieckiej znowu był znaczniejszy w tygodniu ubiegłym. Obliczają, że już dowieziono dwie trzecie części tego co potrzeba, i rozesłano na budującą się linię. Ze Styryi nadeszły znowu dwie pomniejsze partye *kos*, przeznaczone do Rosyi a ważące około 300 cet. Drzewa *masztowego* i do wyrobów zwieziono w tygodniu ubiegłym 2400 cet. Dowóz towarów *kolonialnych* po większej części z Wrocławia, był dość znaczny; pomiędzy temi było około 1700 cet. kawy. *Trzody chlewnej* przeznaczonej po większej części do Ostrawy, wysłano z Galicyi przez Kraków 11.000 sz. *Bydła rzeźnego i opasowego* wywieziono w tygodniu ubiegłym 1480 sztuk do Lipnika, Ołomuńca, Berna i Florisdorf. O przesyłkach bydła do Anglii nie było słychać w zeszłym tygodniu.

Brzeżany, 5. sierpnia. Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Brzeżańskim:

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Bóbrka		Bursztyn		Kozowa		Podhajce		Przemyślany	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacka											
Mec pszenicy	2	40	3	50	2	50	2	50	2	65	3	5
„ żyta	1	80	2	40	2	.	1	60	2	.	1	95
„ jęczmienia	1	75	2	25	1	70	1	25	1	70	1	85
„ owsa	1		1	50	1	15	1	.	1	15	1	20
„ hreczki	1	90	2	25	1	70	1	60	1	90	1	98
„ kukurudzy	.	.		.	2	90	2	25	3	.	.	.
„ ziemniaków	1	60	.	.	.	.	.		.	.	.	.
Cetnar siana	.	90	1	50	.	90	1	10	1	50	.	85
„ wełny	.	.		.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	6	.	5	80	7	.	6	72	5	50
„ „ miękkiego	4		5	.	4	50	5	50	.	.	3	50
Funt mięsa wołowego	.	12	.	12		11	.	10	.	10	.	10
Mas ekowity	.	70	.	44	.	38	.	40	.	30	.	55

Ostatnia poczta.

Mnichów, 10. sierpnia. Baron Beust, który przybył tu z Wiednia, ma dziś konferencyę z p. v. d. Pfordten i udaje się potem do Possenhofen, gdzie bawi Król saski.

Gastein, 10. sierpnia. Hrabia Bloome przybył tu wczoraj wieczorem.

Sztokholm, 9. sierpnia. Były namiestnik Królestwa Polskiego, Wielki Książę Konstanty i Wielki Książę Alexy, przybyli tu z eskadrą pancerną o 27 okrętach i zabawią dwa dni u Króla.

Paryż, 10. sierpnia. Listy z Rzymu z 5. b. m. donoszą, że postanowiono tam pomnożyć armię papiezką, i zapewniają, że zwerbowano już tysiąc ludzi za granicą.

Mnichów, 10. sierpnia. Ministrowie v. d. Pfordten i Beust odjechali dziś po konferencyi z posłem saskim panem Könneritz do Possenhofen do Króla saskiego. — Podług *Baier. Ztg.* są pogłoski o nieporozumieniach między Bawaryą i Saxonią bezzasadne. Odkąd p. v. d. Pfordten jest prezydentem ministerstwa nie zaszło między obydwoma rządami żadne nieporozumienie.

Ankona, 10. sierpnia. Wczoraj umarło tu z 99 chorych na cholerę 57 osób.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. sierpnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 326.66	+ 13.5	81.1	zachodni sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.20	+ 20 7	58.2	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	325.96	+ 16 0	82.9	„ „	„

TEATR.

Dziś (przedst. niem.): **„Die Hugenotten“**, wielka opera w 5 aktach z muzyką Meyerbeera. Występ gościnny i na dochód p. Henryka Sontheima.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. sierpnia.

Hotel George: PP. Friedberg Wilh., c. k. przełożony powiatowy, z Sokala. — Babecki Kaj., z Byszowa. — Olexiński Michał, z Sokala.

Hotel europejski: Miezb Giov, z Włoch.

Hotel angielski: Ingicki Jan, z Kaukazu. — Jackowski Treuze Michał, z Wołynia. — Ujejski Bron., z Lubszy.

Hotel Krynickiego: Kronstein Hip., z Kruchowa. — Krzyżanowski Ser, ces. ros. porucznik, z Rosyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. sierpnia.

PP. Romiszewski Wład., jenerał-major, do Krakowa. — Möser Ferd., c. k. major, do Drohowyża. — Sturdzi Jan, podpułkownik mołdawski, do Bukaresztu. — Chojęcki Tad., do Żurawna. — Dębowski Zygm., do Rosyi. — Gostyński Adam, do Podszumlaniec. — Malczewski Lud., do Gniłowód. — Rulikowski Lud, do Krakowa. — Wolański Fran., do Rzepiniec. — Wnorowski do Zarzowa.

Kurs Lwowski.

Dnia 11 sierpnia		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	18	5	23
Dukat cesarski	„ „	5	20	5	24
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	93	9	05
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	68	1	71
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43	1	45
Talar pruski	„ „	1	62	1	63
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	87	69	43
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	72	35	72	90
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	35	71	97
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	73	77	74	42
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	193	08	195	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 11. sierpnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	69	10
5% pożyczka narodowa	73	85
Losy z 1860 roku	89	45
Akcye banku wiedeńskiego	783	—
„ „ kredytowego	173	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	30
Srebro	108	25
Dukat pojedyńczy	5	$22\frac{1}{2}$

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	63 40	63 60
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.25	98 75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	73 80	74 —
od kwiet. do paźd. po 5%	— —	—.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	80.—	80.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	68 90	69.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	69.60	69.70
dtto. po $4\frac{1}{2}$%	59.90	60.10
dtto. „ 4%	53 50	53.75
dtto. „ 3%	40.25	40 50
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	33.—	36.—
dtto. „ 1%	13.40	13.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	145.—	145.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	141 —	141.50
Przez. do wyl. z r. 1854	83 25	83 75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	89.40	89.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.60	93.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	80 40	80 60
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	65.—	65.50
„ „ „ $4\frac{1}{2}$%	59.50	60.—
„ „ „ 4%	52.50	53.—
„ „ „ $3\frac{1}{2}$%	45.50	46.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ $2\frac{1}{2}$%	55.—	57.—
„ „ „ $2\frac{1}{4}$%	50.—	51.—
„ „ „ 2%	44.—	45.—
„ „ „ $1\frac{3}{4}$%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$%	67.25	67.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	83.—	84.—
Wyż. Aust.	—.—	85.—
Salcburg	—.—	91.—
Czech	—.—	91.—
Morawii	83.—	83.50
Szląska	88.—	89.—
Styryi	85.—	86.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Węgier	71 25	71.75
Banatu Tem.	70.75	71.25
Kroacyi i Slawonii	72.—	73.—
Galicyi	71 —	71 50
Siedmiogrodu	68.—	69 —
Bukowina	68.50	69.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	69.—	69.50
Banat Temesz.	68.50	68.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ $3\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	54.—	55.—
„ $2\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	27.—	27.50
„ $1\frac{3}{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ $2\frac{1}{2}$% „ 100 „	17.—	19.—
„ $2\frac{1}{4}$% „ 100 „	16.50	18.59
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ $1\frac{3}{4}$% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	782.—	783.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	173.70	173 80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	590.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	73.—	74.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1675.—	1678.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	176.50	176.60
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	207.—	208.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	130.50	131.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	193.25	193.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	82.—	83.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.50	161.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	117 75	118.25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	— —	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	695.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	240.—	242.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	131.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	478.—	480.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	219.—	221.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	382.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	260.—	265.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104 50
przeznaczone do los. po 5%	93.40	93 40
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.75	88 90
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	68 50	69.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.50	80.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98 50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	84.—	84.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	77.—	77 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	113.50	114.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	105.—	105 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.25	88.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	89.—	89.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	92.—	93.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	—.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	121.25	121.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	110.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.50	23.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	65.—	75.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palffiego „ 40 „ „	25.—	26.—
Clarego „ 40 „ „	23.—	24.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24.—
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle. (Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92.25	92.35
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	92.30	92.40
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.80	81 90
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	110.50	110 50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	43 80	43.80
Paryż za 100 fr.	43.85	43.90
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.23	5.24
dtto. pełnej wagi	5.23	5 24
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.84	8.85
Rosyjski imperyał	9.—	9 05
Talar związkowy	1.62	1.63
Srebro	108.—	108.50
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.